Zima na sportowo

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Zabieliło łąki, góry
Jakby mleko wykipiało
Mróz jeziorom oszklił oczy
Słońce zbladło i spłowiało
Zabierz sanki, narty, łyżwy
Dzień jest krótki, czas upływa
Wykorzystaj każdą chwilę
Aby z wiatrem się pościgać

Nic, że śnieżek prószy
A mróz szczypie w uszy
Zima na sportowo
To najzdrowszy owoc
Już po śniegu hasa
Cała nasza klasa
Hu, hu, hu, hu, hu, ha
Nie jest zima zła

Kto najszybciej zjedzie z górki
I nie stanie się bałwanem
Kto na nartach będzie pędził
W strony znane i nie znane
Kto na lodzie piruety
Będzie kręcił jak szalony
Może marzyć o medalach
Na Igrzyskach, na zimowych

Nic, że śnieżek prószy…